

POSTANOWIENIE

Dnia 22 marca 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Myszka (przewodniczący)

SSN Andrzej Kijowski

SSN Andrzej Wasilewski (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku A. .

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w W.

o składki na ubezpieczenie społeczne,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 22 marca 2005 r.,

zażalenia wnioskodawcy na postanowienie Sądu Apelacyjnego w W.

z dnia 3 grudnia 2004 r., sygn. akt III AUz .../04,

oddala zażalenie.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny w W. postanowieniem z dnia 23 sierpnia 2004 r. (III AUz .../04) oddalił zażalenie wnioskodawcy – A.K. na postanowienie Sądu Okręgowego w W. z dnia 16 sierpnia 2001 r. (VIII U .../2001) odrzucające jego zażalenie na postanowienie Sądu Okręgowego w W. z dnia 30 kwietnia 2001 r. umarzające postępowanie w sprawie wnioskodawcy przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych – Oddziałowi w W., która uprzednio została zawieszona na zgodny wniosek obu stron. W uzasadnieniu postanowienia z dnia 23 sierpnia 2004 r. Sąd Apelacyjny w W. stwierdził w szczególności, że: „przedmiotem kontroli Sądu Apelacyjnego jest postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 16 sierpnia 2001 r. o odrzuceniu zażalenia wnioskodawcy A. K. (...) Bezspornym jest, iż odpis

postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 30 kwietnia 2001 r. został doręczony wnioskodawcy w dniu 31 maja 2001 r., co wnioskodawca potwierdził własnoręcznym podpisem. Tygodniowy termin do wniesienia zażalenia upłynął więc z dniem 7 czerwca 2001 r., co słusznie podkreślił Sąd I instancji. Wnioskodawca złożył osobiście w Biurze Podawczym Sądu Okręgowego w W. pismo nazwane 'odwołaniem', które w istocie stanowiło zażalenie na postanowienie Sądu I instancji umarzające postępowanie, dopiero w dniu 12 czerwca 2001 r. (data prezentaty sądu), a więc z naruszeniem tygodniowego terminu do wywiedzenia zażalenia. Przyczyny, dla jakich strona nie zachowała terminu procesowego, nie mają wpływu na bieg terminu ustawowego, a w konsekwencji także na skutek uchybienia terminowi, jakim po myśli art. 167 k.p.c. jest bezskuteczność czynności procesowej, podjętej przez stronę po upływie terminu. Natomiast niezawiniony charakter przyczyn, dla jakich doszło do niezachowania terminu procesowego, może być podstawą żądania przywrócenia terminu, o jakim mowa w art. 168 i następne k.p.c. Za przyczynę taką w szczególności mogłoby zostać uznane wadliwe pouczenie, dokonane przy doręczeniu orzeczenia. Jednakże o przywróceniu terminu orzeka sąd na wniosek strony i przy zaistnieniu dalszych przesłanek formalnych i merytorycznych, zaś wnioskodawca wniosku o przywrócenie terminu do złożenia zażalenia nie składał."

W kasacji od powyższego postanowienia Sądu Apelacyjnego w W. z dnia 23 sierpnia 2004 r., doręzonego wnioskodawcy w dniu 20 października 2004 r., pełnomocnik wnioskodawcy zarzucił naruszenie art. 357 § 2 k.p.c. „poprzez jego błędną wykładnię”, naruszenie art. 394 § 2 k.p.c. „poprzez uznanie, że minął termin wskazany w tym przepisie na wniesienie zażalenia” oraz naruszenie art. 385 k.p.c. „poprzez uznanie, że zażalenie jest bezzasadne”, wnosząc równocześnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia oraz uchylenie poprzedzającego go postanowienia Sądu Okręgowego w W. z dnia 16 sierpnia 2001 r. i przekazanie sprawy temu Sądowi Okręgowemu „w celu prawidłowego zawiadomienia wnioskodawcy o przysługujących mu środkach zaskarżenia na postanowienie tegoż Sądu z dnia 30.04.2001 r.” W uzasadnieniu kasacji pełnomocnik powoda podniósł w szczególności, że: „bezspornym jest, iż Sąd Okręgowy w W. nie pouczył prawidłowo wnioskodawcy o dopuszczalności, terminie i sposobie wniesienia

środka zaskarżenia na swoje postanowienie z dnia 30.04.2001 r.; że powyższe postanowienie zostało doręczone wnioskodawcy 31.05.2001 r.; że wnioskodawca wniósł zażalenie na powyższe postanowienie w dniu 12.06.2001 r. (data prezentaty sądu). Kwestią sporna jest upływ terminu do wniesienia zażalenia. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, podobnie jak Sądu Okręgowego termin upłynął z dniem 07.06.2001 r., a więc z naruszeniem tygodniowego terminu przewidzianego w art. 394 § 2 k.p.c., który liczy się od daty doręczenia postanowienia. (...) Zdaniem wnioskodawcy termin do wniesienia zażalenia nie upłynął, bowiem wobec braku prawidłowego pouczenia nie rozpoczął w ogóle biegu. Zagadnienie, czy brak pouczenia wymaganego przez art. 357 § 2 k.p.c. powoduje, iż termin określony w art. 394 § 2 k.p.c. nie rozpoczyna biegu (na co powołuje się obecnie wnioskodawca), czy też może stać się jedynie podstawą do przywrócenia uchybionego terminu w trybie art. 168 k.p.c. (jak wskazał w obecnej sprawie Sąd Apelacyjny) był już przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 03.05.1966 r., II CO 12/66 (OSNCP 1966/11 poz. 182) jednoznacznie stwierdził, iż: 'termin do wniesienia zażalenia na postanowienie wydane na posiedzeniu niejawnym nie rozpoczyna biegu dla strony występującej w sprawie bez adwokata przed doręczeniem jej pouczenia o dopuszczalności, terminie i sposobie wniesienia środka zaskarżenia, przewidzianego w art. 357 § 2 k.p.c.' (...) Warto również wskazać na orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 15.05.1997 r., I PZ 18/97 (OSNAPiUS 1998/11 poz. 333), według którego: 'doręczenie stronie wydanego na posiedzeniu niejawnym postanowienia kończącego postępowanie w sprawie bez pouczenia o dopuszczalności, terminie i sposobie wniesienia środka zaskarżenia (art. 357 § 2 k.p.c.) powoduje, że termin do wniesienia kasacji od tego postanowienia nie rozpoczyna biegu.'

Sąd Apelacyjny w W. postanowieniem z dnia 3 grudnia 2004 r. (AUz 220/04) odrzucił kasację wnioskodawcy z tej przyczyny, że nie czyni ona zadość wymaganiu formalnemu określonym w art. 393³ § 1 pkt 3 k.p.c. Natomiast wnioskodawca wniósł do Sądu Najwyższego zażalenie na powyższe postanowienie Sądu Apelacyjnego w W. z dnia 3 grudnia 2004 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja powinna czynić zadość szczególnym wymaganiom formalnym określonym w art. 393³ k.p.c., w tym – poza przytoczeniem podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia – powinna ona zawierać także „przedstawienie okoliczności uzasadniających jej rozpoznanie” (art. 393³ § 1 pkt. 3 k.p.c.), które stanowią odrębny element formalny kasacji jako pisma procesowego. Oznacza to w szczególności, że w kasacji należy wykazać (*sic!*), iż w sprawie, której ona dotyczy, bądź „występuje istotne zagadnienie prawne” (art. 393 § 1 pkt 1 k.p.c. – *a contrario*), bądź „istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie” (art. 393 § 1 pkt. 2 k.p.c. – *a contrario*), bądź też „zaskarżone orzeczenie oczywiście narusza prawo” albo „zachodzi nieważność postępowania” (art. 393 § 2 k.p.c.). Wnoszący kasację nie może przy tym ograniczyć się do powtórzenia w jej treści jednego lub kilku ustawowych sformułowań, do którego lub których pragnie nawiązać, jako do „okoliczności uzasadniających rozpoznanie kasacji”, lecz obowiązany jest do profesjonalnego prawniczego uzasadnienia wskazanej lub wskazanych „okoliczności uzasadniających rozpoznanie kasacji” i to w kontekście okoliczności faktycznych i prawnych tej sprawy, której kasacja ta dotyczy. Niespełnienie tego wymagania kasacji stanowi tzw. brak istotny kasacji, bowiem kasacja taka nie czyni zadość wymaganiu formalnemu określonymu w art. 393³ § 1 pkt 3 k.p.c., a to w konsekwencji skutkować musi jej odrzuceniem. Tymczasem w kasacji w niniejszej sprawie w jej *petitum*, oraz w jej uzasadnieniu pełnomocnik skarżącego wskazał jedynie na podstawy kasacji i ich uzasadnienie, natomiast w ogóle pominął przedstawione okoliczności, które miałyby uzasadniać jej przyjęcie do rozpoznania. Tym samym kasacja powyższa podlegała odrzuceniu z przyczyn formalnych, bowiem nieprzedstawienie w kasacji „okoliczności uzasadniających jej rozpoznanie” (art. 393³ § 1 pkt. 3 k.p.c.) jest brakiem konstrukcyjnym, który nie podlega konwalidacji i przesądza o bezskuteczności tej czynności procesowej.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹⁴ i art. 393²¹ w związku z art. 394¹ § 1 i § 3 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Teza:

Nie przedstawienie w kasacji „okoliczności uzasadniających jej rozpoznanie” (art. 393³ § 1 pkt. 3 k.p.c.) jest brakiem formalnym, który nie podlega konwalidacji i przesądza o odrzuceniu kasacji (art. 393⁷ § 2 w związku z art. 393⁵ k.p.c.).